



Pokochaj chemię na Rynku Głównym w Krakowie

2018-05-09

Uśmiechnięci, pełni zapału studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego Ania i Marek chcą zarazić Kraków miłością do... chemii. Już 10 maja na Rynku Głównym wraz z mieszkańcami będą bić rekord w rysowaniu kredą układu okresowego pierwiastków.

Paulina Bednarek: Skąd właściwie wzięła się idea rysowania kredą układu?

Marek Skiba: Mówią, że mężczyźni to duzi chłopcy... A ja zawsze lubiłem rysować kredą. Ania podchwyciła pomysł i tak wspólnie zdecydowaliśmy, że zrobimy to we dwójkę.

Ania Wójtowicz: Stwierdziliśmy, że to będzie duże wydarzenie, którego żaden wydziałowy Samorząd Studentów się jeszcze nie podjął. Pomyśleliśmy, że będziemy pierwsi i zapiszemy się w kartach historii.

Kiedy zapadła decyzja o realizacji Waszego projektu?

Marek Skiba: Na przełomie października i listopada. Musieliśmy napisać wniosek do władz miasta o rezerwację płyty Rynku Głównego.

Ania Wójtowicz: Dodatkowo, gdy pojawiła się informacja, że na naszym wydziale będą obchodzone uroczystości związane z otwarciem Kampusu UJ, postanowiliśmy to połączyć.

Na jakim etapie są przygotowania?

Ania Wójtowicz: Kupiliśmy kredę. To chyba najważniejsza rzecz.

Marek Skiba: Mamy sztab 20 osób, który nam pomaga... Wydaje się, że wszystko jest na dobrej drodze.

Czy słyszeliście o podobnych inicjatywach w innych miastach?

Marek Skiba: Udało nam się znaleźć informacje o układzie okresowym Uniwersytetu Gdańskiego. Oni robili to w formie plansz i był (ich układ - przyp. red.) znacznie mniejszy od naszego.

Kto wspiera Was przy tej inicjatywie?

Ania Wójtowicz: Przede wszystkim nasz wydział, Samorząd Studentów, fundusz Uniwersytetu Jagiellońskiego, który zajmuje się głównie wydarzeniem otwarcia Kampusu.

Marek Skiba: Mamy także wspaniałe grono dziekańskie, które jest bardzo otwarte i pochodzi z wyrozumiałością i otwartością do naszych inicjatyw. Nasz wniosek ze strony miasta został przyjęty przez panią, która - jak się później okazało - ukończyła chemię.

Ania Wójtowicz: Bardzo nam pomogła. Dała nam wskazówki dotyczące promocji. Dzięki temu m.in. nie płacimy opłaty za wynajem płyty Rynku, dzięki czemu miasto Kraków jest również



jednym z naszych partnerów. Mamy również sponsora. Grupa Azoty, która zgodziła się wesprzeć naszą inicjatywę.

Czy bycie studentem chemii pomaga w motywacji?

Marek Skiba: Praca w laboratorium bardzo uczy analitycznego i skrupulatnego podejścia. Pozwala to odpowiednio dzielić działania, rozwiązywać problemy. Chemia nas sporo nauczyła.

Co właściwie chcecie przez to osiągnąć?

Ania Wójtowicz: Promocję. Nie tylko wydziału czy samorządu. Przede wszystkim chemii jako nauki.

Marek Skiba: Jako nauki, która otwiera perspektywy, która powinna być filarem rozwoju każdego społeczeństwa i przyciągać do siebie młodych.

Spodziewacie się sukcesu?

Ania Wójtowicz: Oby tylko nie padało. Wierzymy w niego. Widzimy, że zainteresowanie jest ogromne. Zapraszamy uczniów, licealistów, również podopiecznych technikum geodezyjnego, którzy będą pomagali nam wymierzyć i narysować proste linie potrzebne do stworzenia konturu układu. Chcemy zachęcać przechodniów do wspólnego rysowania.

Jak promujecie próbę pobicia rekordu?

Marek Skiba: Głównie działamy przez Facebooka i stronę krakow.pl, która wspiera naszą promocję. Oprócz tego kręciliśmy spot reklamowy.

Ania Wójtowicz: Postanowiliśmy zainwestować i zamówiliśmy reklamę na ekranie ledowym na TAURON Arenie Kraków i tam był wyświetlany nasz klip.

Co jeszcze będzie towarzyszyło wydarzeniu?

Marek Skiba: Widownia będzie mogła dowiedzieć się jak funkcjonuje Uniwersytet, samorząd czy nasz wydział chemii. Chętnie udzielimy odpowiedzi jak przebiegała współpraca z naszymi partnerami i Grupą Azoty.

Podsumowując, w czwartek o godzinie 10:00 na Rynku Głównym...

Ania Wójtowicz: Zapraszamy!

Marek Skiba: Jest jeszcze kilka wolnych pierwiastków do narysowania.